

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu w kontekście odmowy wszczęcia postępowania wytknął błędy zarówno organowi I instancji, jak i organowi II instancji. W tej konkretnej sprawie chodziło o organy nadzoru budowlanego, choć błędy dotyczyły zastosowania regulacji z Kodeksu postępowania administracyjnego. Na czym polegały te błędy?

Postanowienie organu I instancji naruszało w ocenie WSA w sposób ewidentny art. 61a § 1 k.p.a. przyjęty jako jego podstawa prawna. Jak wskazał Sąd, odmowa wszczęcia postępowania może nastąpić ze względu na przeszkody formalne. Organ I instancji nie poprzestał jednak na formalnym badaniu wniosku, gdyż w istocie przeprowadził on, ograniczone co do zastosowanych środków dowodowych, ale jednak – postępowanie w sprawie. Występował bowiem do organów czy stron o dostarczenie dokumentów, a następnie je analizował i oceniał. Uzyskane w ten sposób informacje doprowadziły go do uznania, że „urządzenia takie jak, (...), nie zostały wybudowane w warunkach samowoli budowlanej”. Już sama treść poczynionego przez organ wyводу prowadzi według WSA do wniosku, że dokonał on nie procesowej, lecz merytorycznej oceny wniosku strony.

Natomiast postanowienie organu II instancji naruszało zdaniem Wojewódzkiego Sądu m.in. art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a.. Jak podkreślił WSA nie jest możliwe utrzymanie w mocy przez organ odwoławczy rozstrzygnięcia, z którym *de facto* organ ten się nie zgadza. Organ odwoławczy dokonał także w ocenie Sądu niedopuszczalnego zabiegu zrównując dwie niezależne i zasadniczo różne instytucje procesowe, jakimi są odmowa wszczęcia postępowania i umorzenie postępowania. Z gruntu chybiony jest według Sądu pogląd, że „zbędne (jest) uchylanie zaskarżonego postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania po to tylko, aby ponownie rozpoznając sprawę organ pierwszej instancji wszczął formalnie postępowanie administracyjne, a następnie wydał decyzję o jego umorzeniu na podstawie art. 105 § 1 Kpa. Wynik sprawy w obu przypadkach jest taki sam – nie dochodzi do merytorycznego rozpatrzenia żądania skarżącej, choć w oparciu o inną podstawę prawną”. Zdaniem Sądu nie jest przekonująca argumentacja organu, w której ekonomika procesowa wiedzie prym nad zasadami legalności czy dwuinstancyjności.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 19 marca 2020 r., II SA/Wr 49/20*

Źródło: [CBOSA](#)